



Święty Augustyn kiedyś napisał: „Staraj się w swoim sercu o to, co jest miłe Bogu”. A czy kiedyś pytaliśmy się siebie samych, co jest miłe Bogu? Odpowiedź jest oczywista: Pan Bóg potrzebuje naszego czystego serca. Pokora czyni go takim. Przecież nie jeden raz powtarzamy za psalmistą: „Stwórz we mnie, Boże, serce czyste”. Serce staje się miejscem spotkania z Chrystusem, miejscem krzyżowej ofiary. We współczesnym świecie chrześcijanin ma wielkie zadanie, które polega na tym, aby nie stracić człowieczeństwa, nie zagubić własnego życia, a wraz z Chrystusem kroczyć naprzód. † Razem z Jezusem możemy wejść na naszą życiową Gólgotę, ale też razem z Nim zjednoczymy się w zmartwychwstaniu. Warto wypełnić Bogiem swoje serce.

Okazji do tego w maju mamy wiele. Biorąc udział w nabożeństwach majowych zapraszamy do serc Matkę Najświętszą, aby tam zamieszkała. Pod koniec maja przeżywamy Kongres Eucharystyczny, a także 25-lecie istnienia naszej diecezji. Te piękne uroczystości kończymy procesją Bożego Ciała. W tym czasie nowy numer gazety już wyjdzie do druku, więc o kongresie i przeżyciach jubileuszowych przeczytacie w następnym numerze. Dzisiaj zaś zastanówmy się nad kolejnymi sposobami, aby wypełnić serce Bogiem.

Wiara nie powinna być dla nas jak szwedzki stół, z którego człowiek bierze co chce i kiedy chce. W życiu tak się czasem zdarza, że przychodzimy do kościoła, kiedy trzeba nam ochrzcić dziecko, a później tylko przed Pierwszą Komunią Świętą wraz z dziećmi wspominamy czym jest spowiedź. Sakrament małżeństwa nie jest pilnie nam potrzebny do życia, a o bierzmowaniu w ogóle zapominamy. Tak nie może być w naszym życiu! Jeśli serce będzie opustoszone, naród też będzie opustoszony. Każdy dobrze rozumie, że puste serce jest martwym. Serce powinno być wypełnione Bogiem: Chrystusem Miłosiernym, który odpuszcza nam grzechy i daje samego siebie jako chleb życia wiecznego w Eucharystii, a także w innych sakramentach. Życie sakramentalne jest najlepszą okazją wypełnienia naszych serc.

Kościół nie utrudnia życia człowiekowi, lecz pomaga wybrać właściwy kierunek. On pogłębia naszą wiarę, która pomaga nam przetrwać w tym trudnym życiu, odnajdując jego sens. Pamiętajmy o tym, że w sercu Kościoła jest każdy z nas.

Wypełnić swoje serce

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
29.05.2016 00:00

Nie dajmy cywilizacji śmierci zniszczyć nasze serce. Niech tam mieszka Chrystus i nam błogosławi. Wypełnić swoje serce Bogiem to jest najważniejsze zadanie naszego życia, które warto przeżyć dobrze i szczęśliwie. Kościół nam w tym pomaga. Kolejne uroczystości dadzą nam możliwość zmiany własnego życia. Skorzystajmy z tej szansy!